

Edward Wornar: Jendźelsko-hornjoserbski šulski słownik. English-Upper Sorbian Learner's Dictionary. Ludowe nakładnistwo Domowina: Budyšin 2007, 580 s.

Pisząc trzy lata temu recenzję dwóch słowników górnołużycko-angielskich¹, nie sądziłem, iż już niedługo przyjdzie mi wydawać opinię na temat nowej pozycji leksyko-graficznej opisującej wymienione wyżej języki. Wydawnictwo Domowina w Budziszynie wydało w roku 2007 słownik pt. *Jendźelsko-hornjoserbski šulski słownik/English-Upper Sorbian Learner's Dictionary* autorstwa Edwarda Wornara, z którym współpracowali Měrćin Strauch (autor recenzowanego w *Lětopis 52* (2005) 2 słownika górnołużycko-angielskiego) oraz Helmut Jenč, Božena Pawlikec i Gerald Stone, autor *Hornjoserbsko-jendźelskeho słownika*.

Omawiany tu słownik liczy blisko 600 stron i w dużej części składa się ze słownika właściwego, obejmującego ułożone alfabetycznie hasła (str. 33–580). Jednakże jego pierwsze 32 strony zawierają wiele innych informacji, nie zawsze leksykologicznej czy leksykograficznej natury *sensu stricto*.

Wprowadzenie (*Zawod*, str. 6–7) zawiera charakterystykę odbiorcy słownika, którym jest początkujący użytkownik angielszczyzny – taki, który nie może jeszcze korzystać z angielskich słowników monolingwalnych. Użytkownik omawianego tutaj słownika powinien jednakże władać dostatecznie językiem górnołużyckim, przynajmniej na tyle dobrze, aby mógł ze zrozumieniem używać odpowiedników w języku górnołużyckim. Te same dwie strony wstępu zawierają krótką historię powstania słownika, a właściwie idei, zrodzonej w umyśle M. Straucha, który – bardzo słusznie – dostrzegł brak słownika angielsko-górnołużyckiego na rynku księgarskim. Recenzowany tu słownik powstał, jak napisano w *Zawodźe*, jako tłumaczenie słownika angielsko-niemieckiego wydawnictwa Oxford (*Das Oxford Schulwörterbuch*). Przy okazji E. Wornar wymienia trudności związane z przysposobieniem jednego słownika dwujęzycznego do potrzeb innego odbiorcy. Autor wspomina w *Zawodźe* także o ograniczeniach w podawaniu ekwiwalentów górnołużyckich oraz o problemach związanych z oddawaniem znaczeń nieaspektowych czasowników angielskich dokonanymi lub niedokonanymi czasownikami górnołużyckimi. Na końcu tego krótkiego wstępu odnajdujemy deskrypcję hasła słownikowego (patrz poniżej).

Niezwykle istotna jest strona 8 leksykonu, gdzie czytelnik odnajdzie wiele cennych wskazówek dotyczących specyficznych cech słów angielskich (ich znaczeń, ale także ich wymowy, poprawnej pisowni itp.), które opisywane są przez słownik w różnych jego miejscach. Cechą wyróżniającą tego słownika jest obszernie omówienie idiosynkratycznych cech angielskich słów oraz związanych z nimi aspektów kulturowych, które leksykon opisuje szczegółowo w oddzielonych od haseł właściwych miejscach (sygnalizowanych szarym tłem).

Strony 9–14 zawierają rozwiązania użytych w słowniku skrótów oraz listę czasowników nieregularnych. Na następnych stronach (15–32) podane są: informacje o angielskich czasownikach modalnych oraz ich górnołużyckich ekwiwalentach, wzory listów w języku angielskim, spis nazw geograficznych, wyrażenia z liczebnikami, znaki matematyczne itp. oraz objaśnienia zapisu fonetycznego zastosowanego w słowniku. Modele

¹ Zob. G. Szpila, recenzja: *Měrćin Strauch: Sorbian [Wendish]-English/English-Sorbian [Wendish] Concise Dictionary*. Hippocrene Books, Inc.: New York 2000, 361 s.; Gerald Stone: *Hornjoserbsko-jendźelski słownik/Upper Sorbian-English Dictionary*. Ludowe nakładnistwo Domowina: Budyšin 2002, 355 s., *Lětopis 52* (2005) 2: 160–166.

tłumaczeń czasowników modalnych w języku angielskim oraz wzory korespondencji okażą się zapewne bardzo dużą praktyczną pomocą dla potencjalnego użytkownika. Jeśli chodzi o listę nazw geograficznych, dziwi jedynie powtarzanie się kilku wyrazów we właściwym słowniku w formie jego hasel (np. *Sorbian, European, Welsh*), inne z kolei występują tylko na tej oddzielnej liście.

Makrostruktura

Makrostruktura słownika, oprócz wymienionych wyżej elementów, składa się z hasel zasadniczych, których liczby słownik niestety nie podaje. Trudno porównać go więc z innymi dwujęzycznymi słownikami, w tym słownikami górnołużycko-angielskimi. Oprócz hasel głównych, na które składają się wszystkie części mowy w formie wyrazów pojedynczych (np. *explorer, rz., owe, cz., exotie, prz., well, przysł., below, przym.*) i kompozita (np. *large-scale*), ważne miejsce w słowniku zajmują, jak wspomniałem wyżej, uwagi dotyczące hasel głównych. Są to eksplikacje różnic pomiędzy synonimami/wyrazami bliskoznacznymi, wskazówki dotyczące poprawnego użycia gramatycznego wybranych wyrazów (np. przymków). Obejmują one informacje na temat słowotwórstwa (poprawne użycie prefiksów i sufiksów wraz z ich znaczeniami). Niebagatelnej wagi są też wszystkie informacje typu *Landeskunde*, dotyczące takich zjawisk, obecnych przede wszystkim w kulturze amerykańskiej i angielskiej, jak Halloween, Guy Fawkes Day czy rugby.

Na uwagę zasługuje prezentacja czasowników frazowych języka angielskiego (*phrasal verbs*), które stanowią oddzielne hasła w słowniku (por. *help out, wrap yourself up, get in, walk out on sb*). Przy okazji należy zwrócić jednak uwagę na liczne niekonsekwencje w prezentacji *phrasal verbs*. Bo przykładowo *fall over* (także *fall apart, fall back on*) jest czasownikiem frazowym, ale występuje jako podhasło czasownika *fall*, co więcej znajdujemy go również w hasle *over*, jako jego podhasło. Zdarza się także, że wszystkie czasowniki frazowe wyróżnione są jedynie jako podhasła, nie tworząc hasel oddzielnych. Tak się stało w przypadku czasownika *back* (*back sth up, back out of sth, back away*). Nie podważam słuszności jednego czy drugiego rozwiązania – w leksykografii angielskiej stosuje się oba równie często. Martwi mnie jedynie wyraźny brak konsekwencji w prezentowaniu tego typu czasowników. Przyczyną tej niekonsekwencji mogą też być problemy z samym definiowaniem *phrasal verbs*, o czym jednak słownik nie wspomina. Moim zadaniem, o czasownikach frazowych należało było wspomnieć w części nazwanej *Prispomnjenja k jendźelsko-hornjoserbskemu šulskemu słowniku*. Nie tylko ze względu na to, że łatwiej byłoby się użytkownikom zorientować, gdzie należy szukać *phrasal verbs* w części słownikowej, ale także zwróciliby oni uwagę na samo zjawisko czasowników frazowych, tak typowe dla języka angielskiego, a obce językowi górnołużyckiemu, których znaczenia i poprawne użycie powinny być przyswajane od początkowego okresu uczenia się języka angielskiego.

Łączliwość prepozycyjna czasowników (*prepositional verbs*, por. *propose to, yield to, vote for/against/on*) stanowi także kwestię stosunkowo złożoną w tym słowniku. Czasowniki z przymkami stanowią charakterystykę wewnętrzną czasownika, odmienne przymki odpowiadają za zróżnicowanie wewnątrz jednego hasła. Przykładowo, wyraz *consist* jest czasownikiem występującym wyłącznie w towarzystwie przymków: albo *in*, albo *of*. Zarówno *Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English*, jak

i *Longman Dictionary of Contemporary English*² traktują jako hasło tylko czasownik *consist*, łączliwość prepozycyjna różnicuje jedynie jego podhasła. Tak też w recenzowanym słowniku. Ale w innych przypadkach jest inaczej. Porównajmy przykładowo *relate* oraz *relieve*. W przypadku tych czasowników, inaczej niż w przypadku *consist*, znaczenia czasowników z przyimkami są wyraźnie związane z semantyką *relate* oraz *relieve* użytych bez przyimków lub w innych kombinacjach predykatywnych. Tak więc *relate to sb/sth* łączy się semantycznie z *relate sth to/with sth*, a *relieve sb of sth* jest bliskie semantycznie *relieve sth/sb*. W *Jendźelsko-hornjoserbskim šulskim słowniku* tak *relate to sb/sth*, jak i *relieve sb of sth* stanowią z niewiadomych powodów oddzielne hasła.

Podobną niekonsekwencję można zaobserwować w przypadku wyrazów złożonych. Niektóre tworzą oddzielne hasła, jak na przykład *speed limit* czy *work of art* oraz wszystkie złożenia z *ice* i *swimming* (str. 269 i 511). Gdzie indziej z kolei kompozita są podhasłami, przykładowo *chain store*, *central heating*, *job centre*, *father-in-law*, *pencil case* i wiele innych. Jako oddzielne hasła mogą wystąpić także kolokacje (np. *white wine*), co wszakże niełatwo wytłumaczyć.

Słownik wydziela także jako oddzielne hasła różne części mowy reprezentowane przez ten sam kształt morfologiczno-fonetyczny, jak na przykład: *compliment* subs versus *compliment* verb; *minor* adj versus *minor* subs; *price* subs versus *price* verb itp.

Sumując uwagi na temat makrostruktury, dostrzegam w słowniku niewiele i z praktycznego punktu widzenia nieszkodliwych niekonsekwencji. Forma makrostruktury jest poza tymi drobiazgami niezwykle klarowna (por. wytłuszczenie leksemów hasłowych). Odczuwam jednak brak w części wstępnej kilku zdań wprowadzenia na temat pominiętych aspektów angielskiego słownictwa. Uważam, że dałoby to użytkownikom poczucie pewności, że poruszają się po znanym im już z grubsza gruncie i napotykanie przez nich odstępstwa nie byłyby postrzegane jako zasadnicze. Poza tym, opis makrostruktury jednocześnie wprowadzałby kilka zjawisk leksykalnych typowych dla języka angielskiego, o których była wyżej mowa.

Mikrostruktura

Część wstępna (str. 7) podaje krótki opis mikrostruktury. Hasło składa się w pierwszej kolejności z opisywanego leksemu, w nielicznych wypadkach podawana jest alternatywna pisownia lub forma, np. *B and B* versus *b and b*; *ballpoint* versus *ballpoint pen*; *dishevelled* versus *disheveled*, *fax* versus *fax machine* itp. (brak innej, aczkolwiek poprawnej formy dla *Zip code* – *zip code*). Tym sposobem unika się także powtarzania identycznych haseł w leksykonie.

Każde angielskie słowo, z wyjątkiem złożzeń, których elementy składowe są prezentowane w słowniku, opatrzone jest zapisem fonetycznym. Hasło zawiera wzór wymowy brytyjskiej, jak i amerykańskiej, z zaznaczeniem, która jest która oraz ewentualnie alternatywną pisownią amerykańską (np. *vapour* versus *vapor*). W przypadku skrótów słownik podaje ich pełne formy (por. *VAT*, *VIP*) lub wymienia skrócone formy wyrażzeń (por. *National Health Service* – *NHS*, *visual display unit* – *VDU*). Następnie słowo

² *Oxford Advanced Learner's Dictionary of Current English*, seventh edition. Oxford University Press: Oxford 2005; *Longman Dictionary of Contemporary English*, fourth edition. Pearson Education Limited: Harlow 2003.

klasyfikowane jest do części mowy (głównie *subs, verb, adj, adv, prep*, ale także *skrót-šenka* bez podawania części mowy leksemów składowych) oraz opisywane z morfologiczno-fleksyjnego punktu widzenia: *grandchild* ma nieregularną formę *grandchildren*, *rebel* podwaja ostatnią literę w formach fleksyjnych, takich jak *rebelled* i *rebellling*, nieregularne formy czasu przeszłego czasownika *dig* to *dug*. Słownik bardzo precyzyjnie opisuje nieregularności i idiosynkrazje morfologiczno-fleksyjne angielskich wyrazów. Takie opisy mogą odnosić się także do poszczególnych znaczeń leksemu hasłowego, jak to ma miejsce w przypadku czasownika *hang*, który ma regularne formy czasu *Past Simple* i *Past Participle* tylko w znaczeniu ‘powiesić kogoś (np. na szubienicy), powiesić się’ czy rzeczownika *people*, które przyjmuje końcówkę liczby mnogiej *-s* tylko w znaczeniu ‘plemię, naród’.

Często też podawane są formy derywowane, na przykład przysłówki tworzone regularnie od przymiotników: *cunningly, differently, directly*, podawane są formy skrócone: *Apr* od *April*, sugerowane są formy, w których leksemy hasłowe występują najczęściej: *cymbal* versus *cymbals*.

Niezwykłej wagi jest informacja gramatyczna podawana zazwyczaj przy czasownikach. Odnosi się ona do fakultatywnych lub obowiązkowych dopełnień i ułatwia poprawne użycie czasowników w zdaniu angielskim. W przypadku kilku czasowników można by dodać bardziej precyzyjną informację na temat stworzonych przez nie struktur. Przykładem jest czasownik *suggest*, który oprócz konstrukcji *suggest sth to sb* występuje, być może nawet częściej, w strukturze *suggest (that) sb (should) do sth/sth (should) be done*, z którą uczący się języka angielskiego mają często kłopoty. W słowniku pojawia się ta struktura w przykładzie, ale nie jako struktura obowiązkowa dla tego czasownika.

Jeśli opisywany leksem jest monosemantyczny, w hasle znajdujemy odpowiednik/odpowiedniki w języku górnołużyckim. Jeśli jest on polisemantyczny, każde znaczenie opatrzone jest ekwiwalentem w drugim języku. Liczba ekwiwalentów jest w każdym przypadku ograniczona do tych niezbędnych w poprawnym zrozumieniu wyrazu angielskiego (por. str. 7 w *Zawodźe*). W celu lepszego zrozumienia znaczenia lub umieszczenia słowa w polu semantycznym, słownik podaje w nawiasie informacje dotyczące dziedziny odniesienia dla konkretnego wyrazu, co pomaga w jego odpowiednim użyciu (por. *public school, superintendent*) oraz stosuje wiele istotnych kwalifikatorów, takich jak *wobch*, czyli wyraz nieformalny czy *spis*, czyli słowo książkowe/formalne.

Poszczególne podhasła nie odzwierciedlają jedynie polisemii omawianego słowa. Składają się na nie także, jak już wspomniałem wyżej, kompozita, warianty z przyimkami, czasami *phrasal verbs*, kolokacje takie jak: *do corrections, take risks, pass a sentence, propose a motion* i wiele innych oraz wyrażenia frazeologiczne, jak na przykład *cost an arm and a leg, turn a corner, cut corners, tough/smart cookie, rest on your laurels, get the sack*, a także przysłów: *One man's meat is the other's poison*. Dla wszystkich leksykon podaje oczywiście właściwe odpowiedniki. Słownik nie oznacza jednak przysłów i idiomów żadnymi kwalifikatorami.

Przypadek frazeologizmów jest niezwykle ciekawy, jako że opis wyrażen frazeologicznych budzi zazwyczaj dużo kontrowersji oraz przysparza wiele kłopotów leksykoграфom. W omawianym tu słowniku brak jest informacji na temat sposobu umieszczania zarówno kolokacji, jak i frazeologizmów w poszczególnych hasłach, tak więc nie wiemy, gdzie należy szukać idiomów, według jakiego klucza. Autorzy umieszczali je w leksykonie, bo przykładowo wymienione wyżej idiomy z *corner* znajdują się w hasle *corner*, czyli według klucza głównego (i jedyne) rzeczownika, ale już *cost an arm and a leg* znajduje się w hasle czasownikowym *cost*. W przypadku *as cool as a cu-*

cumber jako główny składnik porównania został wybrany element *cool*, czyli przymiotnik. W haśle *run through sth* znajdujemy informację, że część wyrażen z czasownikiem *run* umieszczono w innych hasłach, niewiadomo jednak, w jakich i dlaczego w takich, a nie innych. W przypadku wyrażen frazeologicznych konieczne jest zawsze wyjaśnienie, jak ich w słowniku szukać, bo to one sprawiają użytkownikom najwięcej kłopotów, jeśli chodzi o ich odnalezienie w słowniku. Niejasne kryteria prowadzą bardzo często do umieszczania stałych połączeń wyrazowych w różnych miejscach w słowniku. Por. *by return of post* lub *reverse the charge(s)* w tym słowniku; zwracam tu uwagę na inny zapis tego drugiego i zmienione nieco definicje znaczeń³.

Podhasła tworzone są z bardzo różnych form zawierających jednostkę hasłową. Oprócz wymienionych już złożeń, frazeologizmów, form z przymkami i przysłówkami, podhasła tworzone są przez frazy i zdania oraz formuły różnego typu, np.: *I'm for bed/home, God/Heaven forbid!, That's/there's ... for you, how do you do? How come?, Good evening!, it varies* i wiele innych tym podobnych. Wątpliwości moje wzbudza umieszczanie jako oddzielnych podhasel fraz typu *Correct me if I am wrong*; fraza ta mogłaby jedynie ilustrować sfrazeologizowane użycie czasownika *correct* ze znaczeniem 'poprawić kogoś, kto jest w błędzie'. Podobnie dzieje się podczas tworzenia podhasel z *phrasal verbs*, chociaż pozostają one zakamuflowane we frazie, w której są cytowane. Ilustracją tego ostatniego przypadku może być *not put it past sb*, które znalazło swoje miejsce w haśle *past* we frazie *I wouldn't put it past sb to do sth*. Zdania z czasownikami frazowymi mogą służyć za przykład, niekoniecznie muszą tworzyć hasła w słowniku. Podobnie dzieje się, gdy podhasłem staje się przykład znaczenia z innego podhasła, bo przecież *a herd of cattle* nie wprowadza nowego znaczenia słowa *cattle*. Ta fraza mogłaby jedynie posłużyć za ilustrację znaczenia 'skót; howjada' lub zostać umieszczone jako przykład w haśle *herd*, w którym, nawiasem mówiąc, brak ilustracji. Inny przykład zbędnego tworzenia podhasel to np. *the clues to a crossword puzzle*. Na szczęście takich przypadków w *Jendźelsko-hornjoserbskim šulskim słowniku* jest niewiele.

Niezwykle istotne w haśle, jeśli nie najważniejsze, jest oczywiście podanie poprawnego ekwiwalentu. W istocie trudno zauważyć jakieś uchybienia w tym zakresie, co oznacza, że wartość słownika na podstawie tego kryterium należy ocenić bardzo wysoko. W przeważającej mierze w słowniku dominują ekwiwalenty kognitywne, ale w wielu miejscach użytkownik spotyka odpowiedniki tłumaczeniowe. Najczęściej ujawnia się to w tłumaczeniu przykładów (patrz poniżej). Porównajmy przykładowo tłumaczenie wyrażenia *be fed up with sth* znajdującym się przy leksemie *fed*. Znaczenie oddane jest następującymi ekwiwalentami: *nós poľny měć; něšto syte měć*, ale przykład „*I'm fed up with waiting*“ tłumaczony jest „*Sym so načakać*“, w którym znaczenie wyrażenia angielskiego oddane jest za pomocą czasownika *so načakać* 'wyczekał się'. Mamy więc w słowniku do czynienia z oboma typami ekwiwalentów, co w znacznej mierze rozszerza wachlarz sugestii w doborze właściwych odpowiedników. Jeśli chodzi o wyczerpujący dobór odpowiedników, można zacytować *curriculum* i *syllabus*, które przetłumaczono jednakowo jako *wučbny plan*. Według mnie można by dodać *wučbny program*. Przy słowie *gym* z kolei brak dobrego odpowiednika *ćéložwučownja*.

Jeśli trudno znaleźć właściwy ekwiwalent w języku górnołużyckim, Autorzy uciekają się, całkiem słusznie, do opisu znaczenia, tym samym przybliżając semantykę wyrazu/wyrażenia angielskiego. Tak się dzieje, na przykład, w haśle *phrasal verb*. Słownik

³ Por. H. Jackson, *Lexicography. An Introduction*, London 2002, s. 99–100.

podaje, że jest to „werb, zwjazany z adverbom abo prepoziciju“ (właściwie tylko z przysłówkiem). Dla zobrazowania, o co w definicji chodzi, hasło zawiera także przykład takiego czasownika, w tym wypadku jest to *call in*. Por. także *Christmas pudding* lub *Church of England*. Jednocześnie ekwiwalenty mogą być też wspomagane dodatkowym opisem znaczenia, jak w przypadku czasownika *camp* i jego podhasła *go camping* oraz podhasła *the Continent czy the Holocaust*.

Jednym z najważniejszych elementów hasła w omawianym słowniku są ilustracje. Bardzo duża liczba jednostek słownikowych jest ilustrowana zdaniem w języku angielskim lub przynajmniej jego częścią, tłumaczonymi każdorazowo na język górnołużycki. Oprócz poznania formy i znaczenia w kontekście, użytkownicy mogą dowiedzieć się innych ciekawych rzeczy o danym słowie, jak to, na przykład, że rzeczownik *cure* łączy się z przyimkiem *for*, a czasownik *explore* może wystąpić z rzeczownikiem *possibility* (cenna informacja o kolokacyjności czasownika). To niezwykle cenne dane na temat poprawnego użycia słów i wyrażeń, które przyswajane są jak gdyby przy okazji zapoznawania się z semantyką leksemów hasłowych. Szkoda jedynie, że nie wszystkie hasła i podhasła opatrzone są takimi ilustracjami, ale powody ilościowego ograniczenia przykładów wydają się aż nazbyt oczywiste i całkowicie usprawiedliwiają indywidualne decyzje Autorów. Czasami jednak można by przekształcić podhasła na ilustrację znaczeń częściowych, jeśli można ustalić znaczenia autonomiczne, niezależnie od kolokacji, lub chociażby quasi-autonomiczne, w których występują jednostki hasłowe, np. w słowniku istnieje oddzielne hasło *hotly*, które tworzą dwa podhasła *hotly debated/discussed/denied*, etc. oraz *hotly pursued by sb*. Dla obu znaczeń *hotly* można podać odpowiedniki: *wehementnje/horco* (jak w słowniku) i *aktywnje, rozsudzenje, energisce, angazowanje* oraz zilustrować je kilkoma przykładami.

Ostatnim elementem opisu jest odwołanie do innych haseł w słowniku; o jednym wspomniałem wyżej przy okazji omawiania frazeologizmów z czasownikiem *run*, tu warto wymienić jeszcze na przykład odwołania przy hasle *currant, hold, icing, English breakfast, evening, lately*.

Podsumowując, Autorzy szkolnego słownika angielsko-górnołużyckiego zasługują na najwyższą pochwałę za przygotowanie znakomitej pomocy szkolnej. Poczynione tu uwagi krytyczne nie umniejszają w żaden sposób wartości leksykonu. Bogactwo materiału leksykalnego i – co należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić – jego prawidłowe opisanie morfologiczne, gramatyczne i oczywiście semantyczne sprawiają, że leksykografia angielsko-łużycka wzbogaciła się o bardzo ważną pozycję słownikową. Żywię nadzieję, że słownik zostanie bardzo dobrze przyjęty przez uczniów, nauczycieli oraz pozostałych użytkowników języka górnołużyckiego uczących się języka angielskiego, ale też *native speakers* języka angielskiego, bo dla nich ten słownik też może być nieoceniona pomocą.